



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (**159.**)
w dniu 21 lipca 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 1005, druki sejmowe nr 3524 i 3646).

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Szanowni Państwo, pozwolicie, że otworzę posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Mamy dzisiaj do rozpatrzenia jeden punkt, to jest ustawę o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw – druk senacki nr 1005 oraz druki sejmowe nr 3524 i 3646.

Witam pana ministra rolnictwa Tadeusza Nalewajka, witam osoby, które zechciały przybyć z Agencji Rynku Rolnego, witam wszystkich państwa senatorów i gości, którzy chcieli uczestniczyć w posiedzeniu.

I żeby już nie przedłużać, bo to już drugie nasze posiedzenie i troszkę widzę zmęczenie u nas...

(Głos z sali: Ja też.)

Tak że myślę, że nie będziemy przedłużać.

A ustawa jest bardzo obfita w zmiany; jak tak na nią patrzę, to widzę, żeście państwo, można powiedzieć, rewolucję zrobili w tej ustawie. Materiał porównawczy ma dwieście cztery strony, czyli można powiedzieć, jak się porównuje... To jest rzeczywiście gigant – o, taki gruby druk. Tu jest naprawdę dużo zmian, jest dużo wykreśleń, i dużo zadań...

W związku z tym, Panie Ministrze, proszę o wprowadzenie do tej ustawy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Ustawa o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych oraz niektórych innych ustaw – taki jest tytuł tej ustawy, ale mówimy głównie, że jest to ustawa o zmianie ustawy o Agencji Rynku Rolnego – ma przede wszystkim wskazać kompetencje organów państwa, w tym przypadku państwa polskiego, zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu nr 1308 z 2013 r., które ustanawia wspólną organizację rynków rolnych. I oczywiście, zgodnie z tym, co znajduje się w samym tytule ustawy, my proponujemy, żeby tym organem była Agencja Rynku Rolnego. Oczywiście w tej ustawie są pewne kwestie, które w związku z zaprzestaniem, załóż-

my, kwotowania mleka z końcem marca tego roku czy w związku z zaprzestaniem kwotowania cukru w 2017 r... Jeśli chodzi o restrukturyzację sektora cukrowniczego, to przestały funkcjonować pewne mechanizmy i dlatego są wykreślane. Chcemy również, aby zgodnie z tą ustawą Agencja Rynku Rolnego była administratorem i tym organem, który by uznawał organizacje producentów owoców i warzyw. Dzisiaj to zadanie spoczywa na samorządach województw, jednak życie pokazało, że lepiej by było, gdyby to było administrowane przez jeden organ, wtedy by była jednolitość pewnych procedur postępowania. I taka jest nasza propozycja. Chodzi również o uznawanie organizacji producentów z ustawy o producentach rolnych; jest też kwestia zrzeszania się... W każdym razie również to zaliczałoby się do kompetencji Agencji Rynku Rolnego. Bardzo ważnym i myślę, że oczekiwanym przez wszystkich elementem, który może być wprowadzony do polskiego prawodawstwa, jest możliwość... Nie, nie możliwość – wprowadza się obowiązek zawierania pisemnych umów, jeśli chodzi o dostawę produktów rolnych, oczywiście z wyłączeniem sprzedaży bezpośredniej. Chodzi tu o cały łańcuch między producentami a podmiotami skupującymi. Oczywiście są pewne elementy umowy, jakie powinny być w niej zawarte, to znaczy cena czy dochodzenie do tej ceny, zapłata, dostawa, ilość; są też różne klauzule dotyczące zawierania umów, które oczywiście obowiązują zgodnie kodeksem cywilnym. I oczywiście, tak jak powiedziałem, ceny... Jak sama nazwa mówi, umowa musi działać w dwie strony i jest kwestią umowną... W każdym razie, jak mówię, obowiązek zawierania tych umów na piśmie znalazłby się w polskim porządku prawnym. Oczywiście tak samo, jak na posiedzeniu sejmowej komisji rolnictwa, różne organizacje różnie do tego podchodziły, ale generalnie jest aprobata wobec tego, żeby był obowiązek zawierania takich umów, żeby znalazło się to w polskim prawodawstwie.

Oczywiście są również inne kwestie, tak jak powiedziałem, na przykład związane z zaprzestaniem kwotowania mleka. Agencja będzie prowadziła rodzaj monitoringu, czyli będzie zbierać wszystkie dane od producentów mleka. Na szczeblu Unii jest ewidencja dotycząca ilości produkowanego mleka, obejmuje to wszystkie państwa członkowskie. Agencja będzie prowadziła również rejestr podmiotów skupujących mleko krowie. Jest to – łącznie z pakietem mlecznym, który został już przyjęty w polskim prawodawstwie – pewien mechanizm mający prowadzić przynajmniej do ustabilizowania ilości produkcji, podaży i ceny mleka. Życie pokaże, jak będzie. Przyzwyczailiśmy

się do kwot mlecznych, jednak w przypadku kwot też różnie to funkcjonowało w różnych latach. Te kwoty nie zawsze były elementem stabilizacji ceny i stabilizacji rynku.

To są, Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, główne tezy i założenia tejsze ustawy. Reasumując: tak jak powiedziałem, my proponujemy, żeby tym podmiotem, który będzie to realizował – chodzi o rozwiązania, które omawiałem – w imieniu państwa polskiego, była Agencja Rynku Rolnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Teraz poproszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego. Panie Mecenasie, jeżeli można, to proszę o opinię.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Dziękuję. Nazywam się Michał Gil, reprezentuję Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Przedstawię teraz swoje uwagi do ustawy.

Uwaga pierwsza ma charakter czysto techniczny. W art. 13 ust. 1 lit. a ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych odsyła się do art. 33 ust. 1 pkt 2 lit. b–d. Wysoka Komisjo, przepis, do którego jest zawarte odesłanie, w pkcie 2 zawiera jedynie lit. b–d, w związku z tym powinno być odesłanie do całego pktu 2. W opinii znajduje się stosowna propozycja poprawki.

Uwaga druga. Wysoka Komisjo, muszę się przyznać, że ta uwaga ma raczej charakter wątpliwości. Ze względu na szczupłość czasu, który miałem, nie jestem do końca przekonany, czy udało mi się odnaleźć wszystkie przepisy istotne dla oceny przepisu, o którym teraz powiem. I gdyby się okazało, że gdzieś w systemie prawnym istnieje przepis, który ustanawia sankcje dla art. 31c, to wtedy będę musiał się wycofać z tej opinii. Uwaga dotyczy art. 31c, który jest dodawany do ustawy o Agencji Rynku Rolnego i organizacji niektórych rynków rolnych. Ten przepis znajduje się na stronie 4 ustawy. Brzmi on tak: tekst zawartego porozumienia branżowego, o którym mowa w przepisach Unii Europejskiej dotyczących rynku cukru, producent cukru ma obowiązek przekazać agencji przed podpisaniem umów kontraktacji z plantatorami buraków cukrowych. Wysoka Komisjo, wydaje mi się, chociaż nie jestem tego pewien, że w całym systemie prawnym nie ma przepisu, który by stanowił sankcje za naruszenie tego wymogu, w związku z tym należałoby chyba zapewnić wykonanie tego przepisu poprzez dodanie jakiejś sankcji. Jeżeli nie ma żadnej sankcji i jeżeli komisja czy Wysoki Senat nie dodadzą przepisu sankcjonującego, to można byłoby ten przepis skreślić, dlatego że on jest powtórzeniem art. 125 ust. 2 rozporządzenia unijnego nr 1308 z 2013 r.

Uwaga trzecia dotyczy propozycji poprawki czysto redakcyjnej. W art. 5 na stronie 19... W art. 5 pkcie 14 w lit. d w ust. 5 pkcie 2 po wyrazie „identyfikacyjny” należy

dodać wyraz „wnioskodawcy”, aby przepis był w pełni czytelny i w pełni oddawał treść, która powinna zostać tam zawarta. Ta sama uwaga odnosi się do art. 9a ust. 9. Tam po wyrazie „identyfikacyjny” należy dodać „wnioskodawcy”, po wyrazie „bankowego” też należałoby dodać wyraz „wnioskodawcy”.

Kolejna uwaga, znów redakcyjna. Na stronie 21 w art. 9a ust. 14 jest mowa o organizacjach producentów i zrzeszeniach organizacji producentów. Ponieważ w ust. 13 mamy wymienioną organizację producentów i zrzeszenia organizacji producentów w liczbie pojedynczej, to dla zachowania pewnej konsekwencji w zakresie składni stosowanej w przepisie należałoby to ujednotwić i również w ust. 14 zastosować liczbę pojedynczą.

Kolejna uwaga dotyczy art. 40 ust. 4a ustawy o organizacji rynków owoców i warzyw, rynku chmielu, rynku suszu paszowego oraz rynku lnu i konopi uprawianych na włókno. To strona 31. Przepis brzmi następująco: „kto wprowadza do obrotu owoce i warzywa niezgodnie z wymaganiami w zakresie jakości handlowej, podlega karze grzywny”. Wysoka Komisjo, przede wszystkim należy zauważyć, że przepis, który określa sankcję karną, sankcję za wykroczenie, powinien precyzyjnie określać czyn zabroniony. Tutaj tego nie mamy, tutaj jest ogólne odesłanie przedmiotowe do przepisów w zakresie jakości handlowej. Adresat tego typu normy, normy karnej, musi dokładnie wiedzieć, co jest zakazane, a ten przepis nie spełnia tego warunku. W opinii wskazałem na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, które wskazuje właśnie na potrzebę precyzyjnego określenia tego, co jest zakazane. Nie wykluczam, że tego orzecznictwa jest więcej, ale tyle udało mi się wyszukać w czasie przygotowywania opinii. Istnieje tutaj ryzyko naruszenia art. 42 ust. 1 konstytucji. Poza tym przepis ten w oczywisty sposób narusza §75, §1 i 2 zasad techniki prawodawczej. Tam też mowa o tym, że przepis powinien zawierać wszystkie znamiona czynu zabronionego, jeżeli zaś odsyła do innego przepisu, to odesłanie musi być konkretne, to znaczy należy wskazać konkretny przepis, do którego odesłanie następuje. W obecnym kształcie, moim zdaniem, przepis najprawdopodobniej narusza konstytucję i należałoby go doprecyzować. Jeżeli doprecyzowanie byłoby niemożliwe, to można byłoby rozważyć skreślenie tego przepisu.

I ostatnia uwaga. Tym razem chodzi o art. 54ne ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych; to strona 44 druku. Przepis tego artykułu brzmi: kto nie przekazuje informacji określonych w art. 2a, podlega karze pieniężnej w wysokości od 2 tysięcy zł do 5 tysięcy zł. Wysoka Komisjo, art. 2a składa się kilku ustępów. Ust. 1 nie budzi wątpliwości, natomiast w ust. 2 jest zawarty nakaz, skierowany do prezesa Agencji Rynku Rolnego, dotyczący przekazania określonych informacji Komisji Europejskiej. Takie odesłanie powoduje, że to prezes Agencji Rynku Rolnego musiałby być karany za naruszenie art. 2 ust. 2. Wydaje się, że nie było to intencją ustawodawcy, dlatego że prezes Agencji Rynku Rolnego jest organem odwoławczym w zakresie nakładania kary pieniężnej. Sądzę, że intencją ustawodawcy było odesłanie jedynie do ust. 1. Stosowna propozycja poprawki znajduje się w opinii. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu mecenasowi.

Czy pan minister chciałby się do tego odnieść?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk*: Pan dyrektor zaraz to powie. Proszę bardzo.)

Proszę.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Prawno-Legislacyjnego
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Adam Toborek:**

Adam Toborek, ministerstwo rolnictwa, Departament Prawno-Legislacyjny.

Postaram się odnieść do uwag pana mecenas.

W przypadku uwagi pierwszej chciałbym zwrócić uwagę na taką sprawę, że co prawda rzeczywiście uchylono lit. a i lit. b... Lit. b i c zostały zachowane w przepisie, ale odesłanie cały czas spełnia swoją funkcję i przepis jest możliwy do interpretowania, żadnych wątpliwości przy interpretacji nie będzie wzbudzał.

Co do uwagi drugiej – trudno podzielić pana poglądy, że dany przepis powiela czy powtarza uregulowanie zawarte w art. 125 ust. 2 rozporządzenia nr 1308/2013, bo jego zakres i zastosowanie są nieco inne. Tam jest mowa o przekazywaniu treści. W przepisie wspólnotowym jest mowa o powiadamianiu właściwego organu o porozumieniu, natomiast tutaj, na skutek poprawki poselskiej, zdecydowano o przekazywaniu treści, określając jednocześnie termin, to znaczy zaznaczono, że ma to się dokonać przed zawarciem umowy. A więc to nie jest powtórzenie przepisu. Proponowalibyśmy utrzymać brzmienie przepisu, które wyszło z Sejmu.

Odniosę się teraz do propozycji trzeciej, znowu redakcyjnej. Pragnę zwrócić uwagę, że zmiana przepisu nie koncentrowała się wnioskodawcach. Ten przepis funkcjonował w takim brzmieniu latami i nigdy nie było wątpliwości podczas stosowania go przez agencję, że chodzi o numer identyfikacyjny wnioskodawcy czy numer rachunku bankowego wnioskodawcy, bo cały przepis dotyczy wnioskodawcy. Ponadto chcę zwrócić uwagę na to, że te wnioski i tak są składane na formularzach, które są bardzo czytelne i jednoznaczne, więc wątpliwości przy okazji stosowania przepisów nie będzie żadnych, naszym zdaniem.

W przypadku propozycji czwartej proponuje pan mecenas ujednoczenie sformułowań, bo raz występuje „organizacja”, raz „organizacje”. Dzięki pana poprawce udało się tego dokonać tylko w jednym przepisie, ale w obrębie całej ustawy i tak raz występuje liczba pojedyncza, a raz liczba mnoga. A dla stosowania przepisu nie ma to absolutnie żadnego znaczenia.

Co do samego przepisu karnego... Są to uwagi bardzo często przez państwa podkreślane, tylko że rząd, przygotowując projekt ustawy, zawsze staje przed dylematem penalizacji obowiązków, które są wyrażone w przepisach wspólnotowych. Pan wskazuje na nieokreśloność tego prze-

pisu, jednak określenie dyspozycji tego przepisu karnego powodowałby, że byłby on strasznie rozbudowany, ponieważ normy jakości handlowej są rozrzucone w różnych aktach wspólnotowych. Tutaj posiłkowaliśmy się nie tyle orzecznictwem, co stanowiskiem doktryny. Przytoczę fragment: otóż w celu uniknięcia nadmiernej kazuistyki przepisów represyjnych jest możliwość stworzenia częściowo blankietowego przepisu karnego. I tak po prostu robimy, przymuszeni niejako koniecznością zebrania w jednym przepisie różnych norm, które są rozproszone, rozsiane po różnych aktach prawnych.

Teraz uwaga ostatnia, dotycząca pewnej wątpliwości, to znaczy tego, kto ewentualnie powinien być karany i czy konsekwencją takiej redakcji nie byłaby możliwość ukarania prezesa agencji przez dyrektora oddziału terenowego. O ile zgadzamy się, że precyzyjne odesłanie do ust. 1 byłoby właściwe, o tyle nie widzimy konieczności tej zmiany na tym etapie, ponieważ jest rzeczą oczywistą, że prezes nie będzie karany przez dyrektora oddziału; chodzi nam o nieprzekazywanie informacji przez podmioty zewnętrzne, te skupujące.

W związku z tym, z uwagi na charakter tych uwag, prosimy o przyjęcie projektu w takim kształcie, w jakim został zaproponowany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan mecenas chciał jeszcze coś dodać?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Tak, Panie Przewodniczący, dosłownie kilka słów.

Oczywiście w przypadku tych poprawek, które mają na celu doprecyzowanie przepisów, można sobie wyobrazić, że ustawa będzie równie dobrze funkcjonowała bez nich, jak i z nimi, jednak rolą ustawodawcy jest dążenie do w miarę poprawnego technicznie sposobu sformułowania ustawy. Oczywiście usterek nigdy do końca się nie wyeliminuje, ale te mankamenty, które Senat dostrzega, może przecież poprawić. Zgadzam się oczywiście, że w ustawie w wielu przepisach jest przemieszana liczba pojedyncza z liczbą mnogą, ale jeżeli dzieje się tak w obrębie jednego artykułu, w dwóch ustępach, które następują jeden po sobie, to chociażby w obrębie tego jednego artykułu warto byłoby to ujednoczyć.

Dwie uwagi końcowe. Pierwsza dotyczyła przepisu karnego. Oczywiście trudno jest sformułować taki przepis, to nie ulega wątpliwości, ale alternatywą jest pozostawienie adresata w takiej sytuacji, w której on nie wie, co jest dozwolone, a co zabronione. Nie pomyślę się pewnie zanadto, jeżeli powiem, że 99% prawników nie wiedziałoby, które zachowania są dozwolone, a które są wykroczeniem na podstawie omawianego tutaj przepisu. I ostatnia uwaga. Domyślam się, że ze względu na pewien oportunizm prezes agencji nie będzie ścigany, ale bez wątpienia obowiązkiem dyrektora byłoby taką karę nałożyć. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że obie strony powiedziały, co miały powiedzieć.

Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Proszę, Panie Senatorze Błaszczyk.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ta ustawa jest dość obszerna. Wprowadza określone umowy, zmienia także przepisy dotyczące różnych organizacji branżowych. My dostaliśmy pismo od Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz; pan minister na pewno też w czasie konsultacji to pismo otrzymał. Chciałbym, żeby pan minister w jakiś sposób się ustosunkował do stawianych zarzutów dotyczących gradacji organizacji, uznawania niektórych za ważniejsze, a innych za mniej ważne, uznawania pewnych organizacji za reprezentatywne, a innych – nie. Te zarzuty zostały przedstawione w tym piśmie, które zostało do nas skierowane. Czy ministerstwo mogłoby się odnieść do tego i powiedzieć, jakie to będzie miało skutki? Czy te organizacje będą w jakiś sposób dyskryminowane? Czy to będzie w jakiś sposób związane z gratyfikacjami finansowymi dla tych reprezentatywnych organizacji i dla tych nieuznanych? I czy będzie to w jakiś sposób ograniczało możliwość grupowania się różnych producentów w organizacje? Czy będą zmuszeni do przyłączania się do tych organizacji, które są uznane za organizacje reprezentatywne, bo one będą dawały jakieś wymierne efekty? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś chciał zabrać głos?

Panie Ministrze, rozumiem, że w tej chwili w tej ustawie już jest zapis o uznanych grupach... Jeśli chodzi o producentów owoców i warzyw, to mieliśmy problem, że Agencja Rynku Rolnego musiała wykonywać zadania, a same grupy nie mogły ich wykonywać, gdyż nie miały programów.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie miały programów operacyjnych. Jak wygląda to w tej chwili, już z tym rozwiązaniem? Czy znowu dojdzie do sytuacji, że polscy producenci, którzy mogli skorzystać... Wtedy byli to głównie producenci jabłek. Czy będą mogli skorzystać sami czy będą musieli korzystać z pośrednictwa agencji? Czy ten problem już jest rozwiązany w tej ustawie? I czy rzeczywiście producenci będą mogli sami realizować program, zgodnie z którym... Zgodnie z rozporządzeniem Unii Europejskiej mają podstawy do tego, żeby sami tworzyć te uznane grupy i realizować ten program. A program polega przecież na tym, że sami wycofują z rynku, mają możliwość funkcjonowania, bezpośrednio... A w związku z tym, jak pamiętamy, że nasi producenci byli narażeni... Mają 50% środków w przypadku realizacji pro-

gramu przez agencję, a gdyby sami go realizowali, mieliby 100% możliwości. Mam pytanie, czy to zostało już w tej ustawie rozwiązane.

Jeśli można, to teraz poproszę o odpowiedź na te dwa pytania, pan senatora Błaszczyka i moje.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Dobrze, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo, zacznę od tego drugiego elementu, myślę, że bardzo istotnego. Dzisiaj nam się to również czkawką odbiło, nie boję się tego powiedzieć, bo próbowałem znaleźć uznane organizacje producentów czarnych porzeczek i nikt po prostu nie potrafił zidentyfikować, ile ich jest. Jak mówię, jest to kwestia, która dzisiaj... Pan przewodniczący poruszył bardzo ważną kwestię. Nic się nie zmieni, jeśli chodzi o uznane organizacje producentów owoców i warzyw, tyle tylko, że uznawać je będzie prezes Agencji Rynku Rolnego. Dalej zostaje dobrowolność zrzeszania i dalej zostaje możliwość stworzenia programu operacyjnego uznanej organizacji producentów owoców i warzyw, zgodnie z którym od 4,1 do 4,6 odsprzedanej produkcji można przeznaczyć na tak zwane cele kryzysowe. I to jest główna kwestia, jeśli chodzi o uznane organizacje producentów owoców i warzyw. Jak mówiłem, w tamtym tygodniu próbowałem zidentyfikować różne... A więc ten element zostaje. Ta ustawa, jeśli chodzi o ideę, nie zmienia tego, różnica dotyczy tylko organu, który by się tym zajmował, czyli prezesa Agencji Rynku Rolnego. To jest taka kwestia.

Oczywiście do tego, co pan poseł... Przepraszam, pan senator, pomyliłem się, bo wróciłem z komisji sejmowej, gdzie trzy godziny rozmawialiśmy. A więc co do tego, to poproszę pana dyrektora Borka, żeby się wypowiedział odnośnie do krajowej izby. Ja chcę jasno powiedzieć, że we wszystkich branżach powinniśmy zachować jednolitość, jeśli chodzi o zawieranie umów, bez względu na to, jakie to są branże. Jeżeli ustawodawca uzna inaczej, to trudno, ale nasze założenie było takie, żeby w każdym sektorze był obowiązek zawierania pisemnych umów.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę, Panie Dyrektorze.

Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marian Borek:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panowie Senatorowie, jeżeli chodzi o reprezentatywność organizacji producentów, to tutaj jest taka kwestia, że organizacje producentów powstają z inicjatywy samych...

(Głos z sali: Przepraszam bardzo, proszę się przedstawić.)

Marian Borek, zastępca dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Organizacje producentów powstają z inicjatywy samych producentów. Agencja Rynku Rolnego będzie uznawać organizacje producentów. Sprawa reprezentatywności organizacji producentów wpływa na kolejnym etapie funkcjonowania organizacji, kiedy na danym obszarze organizacja skupia co najmniej 50% producentów, kiedy ci producenci wytwarzają co najmniej 2/3 produkcji danego regionu i kiedy organizacja postanawia wnieść do ministra rolnictwa o to, żeby pewne reguły, które wypracowała w ramach swojej działalności, rozszerzył również na jej członków. I jeżeli minister otrzyma taki wniosek, to musi sprawdzić, czy organizacja nie jest reprezentatywna. Jeżeli nie jest reprezentatywna, to nie może w ogóle brać pod uwagę wniosku o rozszerzenie reguł, a jeżeli jest, to będzie zastanawiał się, czy to miałyby korzystny wpływ na uczestników rynku, czy może niekorzystny. I wtedy może podjąć decyzję, że w danym zakresie, na dany okres, reguły ewentualnie mogą być rozszerzone. Może tu chodzi o sposób produkcji czy pewne standardy dotyczące ochrony środowiska. Tak że tutaj bym nie widział zagrożenia dla uczestników rynku. Kiedy czytam uwagę Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz, odnoszę wrażenie, że nie zrozumiano różnicy między uznaną organizacją producentów rolnych, uznaną na podstawie rozporządzenia nr 1308, a organizacjami, które reprezentują producentów, ale są niejako głosem skierowanym do otoczenia, do administracji, jak na przykład Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz. To są dwa różne byty. Organizacje producentów są nakierowane na współpracę gospodarczą, na koncentrowanie podaży, na ograniczanie kosztów, na przykład poprzez wspólne zakupy, na tworzenie wspólnych standardów, na gromadzenie większych partii. Taki jest główny cel, czyli jest taki, powiedziałbym, typowo gospodarczy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania czy jakieś wnioski?

Proszę, pan senator Błaszczyk.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja tu usłyszałem, że jakiś teren... To jest jakoś określone, że to ma być województwo, dany region, czy nie ma takiego dookreślenia? I czy na przykład na terenie danej gminy mogą być dwa gospodarstwa wyspecjalizowane w produkcji drobiu, które na tym terenie miałyby prawie 100% produkcji i byłyby reprezentatywne – zgodnie z tym, co pan tutaj przekazywał?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma.

Proszę, Panie Dyrektorze, jeśli można.

Zastępca Dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marian Borek:

Teren jako taki nie jest sprecyzowany w przepisach unijnych, ale chodzi tu o większy obszar. Ja bym więc nie widział takiego zagrożenia, że organizacja by działała za poziomie, powiedzmy, gminy i już wtedy by mogła występować do ministra. To raczej będzie kilka województw, tak bym powiedział, to raczej region, poziom regionu. Tak że jest to już wyższy stopień organizacji. Teraz na rynku krajowym wyzwanie dotyczy raczej tego, jak zwiększyć zorganizowanie się producentów właśnie po to, żeby być bardziej konkurencyjnym na wspólnotowym rynku, i jak ograniczać koszty, i jak generować większe partie towaru. To jest duże wyzwanie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Państwo mają tutaj... Pan minister ma to pismo Krajowej Izby Producentów Drobiu i Pasz. Oni proponują wprowadzenie nowych poprawek, dotyczących na przykład dawki 38 g produktu czy innych... Czy te propozycje, które proponuje Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz, mogą być zasadne, czy pan minister uważa, że nie ma już możliwości...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk:

Panie Przewodniczący, ja się określiłem jasno: chcemy, by we wszystkich branżach był wymóg zawarcia pisemnej umowy, łącznie z branżą drobiarską. Zresztą jest to jedna z organizacji, które działają, nie wszystkie są zrzeszone w tej krajowej izbie.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Rozumiem. Jasna odpowiedź.)

Jeśli jeszcze można, Panie Przewodniczący... Uwzględniliśmy na poziomie legislacji specyfikę, na przykład jeżeli chodzi o tytoń. Tam jest wymóg zawierania umowy do 15 marca, jeśli dobrze pamiętam. Jest to pewna specyfika, nie? I to przyjęliśmy bez mrugnienia.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jakieś pytania?

Czy są jakieś wnioski legislacyjne? Nie ma żadnych wniosków?

W związku z tym musimy głosować nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pytałem, czy ktoś z państwa senatorów...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobra, a więc będziemy głosować nad przyjęciem ustawy bez poprawek.

Kto jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)
Dziękuję.
Kto będzie sprawozdawcą?
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Nie, pojutrze, pojutrze.
(*Głos z sali: Pojutrze?*)
Pojutrze, to będzie siedemnasty, osiemnasty czy dwiętnasty punkt.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, nie, jutro nie damy rady. O ile wprowadzimy ten punkt do porządku, bo jego jeszcze nie ma w porządku obrad.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Na Konwent Seniorów ma to rano trafić.
Wyczerpaliśmy porządek obrad.
Dziękuję wszystkim państwu za obecność.
Zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 07*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii